

Sądecki



RYNEK PRACY



MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY PROBLEMOM RYNKU PRACY W NOWYM SĄCZU Nr 2 (60) LUTY 2016 ISSN 2084-5006



Dokąd po szkole? s. 6

W numerze między innymi:

Babcia Polka z Indonezji
Jeszcze raz staże
Rada Rynku Pracy
Bezrobocie w lutym

Statystyki, analizy, opracowania



POLUB NAS NA
[www.facebook.com/
Sądecki Rynek Pracy](http://www.facebook.com/SadeckiRynekPracy)

Egzemplarz bezpłatny

SZANOWNI PAŃSTWO!

Zapraszamy do lektury kolejnego numeru biuletynu *Sądecki Rynek Pracy*, w którym staramy się opowiedzieć nie tylko o lokalnej gospodarce; piszemy także o naszej bieżącej działalności, o programach wsparcia, działaniach i inicjatywach.

Podobnie jak w poprzednim numerze, jeden z materiałów poświęcamy posiedzeniu Rady Rynku Pracy dla Miasta nowego Sącza. Posiedzenie, poza kwestiami personalnymi, poświęcone było ocenie racjonalności wykonania planu działania SUP w roku ubiegłym. Członkowie Rady pozytywnie zaopiniowali nasze nowe przedsięwzięcie - program specjalny "Praca łączy pokolenia". Co oznacza przymiotnik "specjalny" - staramy się wyjaśnić w omówieniu tego programu.

Jeden z materiałów poświęcamy Targom Edukacji i Pracy, które odbyły się w naszym mieście. Jak zwykle byliśmy tam, żeby podpowiedzieć młodym ludziom ścieżkę rozwoju w zawodach najbardziej poszukiwanych na rynku pracy. Była to okazja do niecodziennych spotkań (stąd ta babcia Polka z Indonezji na okładce).

Jak w każdym numerze nie możemy zapomnieć o statystyce bezrobocia. To ważne dane, dające obraz lokalnego rynku pracy. Statystyka z lutego pozwala ocenić, czy zimowy wzrost bezrobocia to tendencja trwała, czy krótkookresowa. Skala tego wzrostu pozwala ocenić kondycję lokalnej gospodarki.

Nie zapomnieliśmy o kolumnie poświęconej poradom prawnym. Dzisiaj staramy się odpowiedzieć na wątpliwości dotyczące staży, pytania o ten program pojawiają się najczęściej. Piszemy także o wydarzeniach w lokalnej gospodarce, w tym o ciekawym i już docenionym projekcie nowosądeckiego Newagu.

Miesięcznik *Sądecki Rynek Pracy* ukazuje się w formie e-biuletynu na naszej stronie www.sup.nowysacz.pl. *Sądecki Rynek Pracy* ma także swój profil na Facebooku. Cykl wydawniczy uzależniony jest od ukazywania się wewnętrznych i zewnętrznych materiałów statystycznych. Plik z najnowszą edycją SRP dostarczany jest naszym partnerom i instytucjom współpracującym za pomocą poczty elektronicznej. Na życzenie dostarczamy także Czytelnikom wersję papierową.

Zapraszam do lektury!

Stanisława Skwarło
Dyrektor

Wydawca: Sądecki Urząd Pracy,
ul. Węgierska 146, 33 - 300 Nowy Sącz
Koordynacja projektu: Wiesław Turek, wturek@sup.nowysacz.pl
Konsultacja merytoryczna: Stanisława Skwarło, Teresa Połomska,
Tomasz Szczepanek
Przygotowanie materiałów, skład i opracowanie graficzne:
Wiesław Turek
Współpraca (statystyka): Agnieszka Janka

Copyright © Sądecki Urząd Pracy

ISSN 2084-5006



Dyr. Stanisława Skwarło

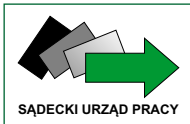
SPIS TREŚCI:

Jeszcze raz staże	⇒ 3
Posiedzenie Rady	⇒ 4
Bezrobocie w lutym	⇒ 6
Praca łączy pokolenia	⇒ 9
Hybryda z Sącza	⇒ 10
Dokąd po szkole	⇒ 12

LICZBA OSÓB UCZESTNICZĄCYCH W PROGRAMACH AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ stan w końcu lutego 2016 r.

staże zawodowe	- 10
własna działalność gospodarcza	- 163
prace interwencyjne	- 82
refundacja wypos. stanowiska pracy	- 89
roboty publiczne	- 8
bony stażowe	- 34
bony na zasiedlenie	- 37
bony zatrudnieniowe	- 27
ref. wynagr. za osoby 50+	- 4
Razem	- 454

Źródło: SUP



Jeszcze raz staże

W tym odcinku porad prawnych wyłącznie odpowiedzi na pytania dotyczące warunków odbywania stażu. Takich pytań zadawanych jest najwięcej.

- Kilka lat temu byłam już na stażu z Sądeckiego Urzędu Pracy. Czy mogę skorzystać ze stażu ponownie?

- Tak, może się Pani ubiegać o skierowanie na staż. Warunek: od zakończenia ostatniego stażu upłynęło co najmniej 12 miesięcy.

- Pracodawca, u którego odbywałam kiedyś praktykę zawodową, chce mi zorganizować staż. Czy to jest możliwe?

- Nie. Nie można kierować na staż do pracodawcy, gdzie bezrobotny wcześniej odbył praktyczną naukę zawodu. Taka sama sytuacja występuje, jeśli bezrobotny chciałby skorzystać ze stażu u pracodawcy, gdzie był wcześniej zatrudniony.

- Właściciel sklepu chce mi zorganizować staż płatny z Urzędu, ale pod warunkiem, że będę pracować 12 godzin dziennie. Czy to zgodne z przepisami?

- Nie. Wymiar czasowy stażu to 8 godzin dziennie i 40 godzin tygodniowo. Dla osób niepełnosprawnych z orzeczoną znaczną lub umiarkowaną stopniem niepełnosprawności - 7 godzin dziennie i 35 tygodniowo.

- Dowiedziałam się, że mogę zostać skierowana na staż, ale krótszy niż pół roku. A tyle przecież musi wynosić staż.

- Niekoniecznie. Okres ten może ulec skróceniu w zależności od specyfiki stanowiska pracy i złożoności czynności ujętych w programie stażu. Uwzględnia się także kwalifikacje potencjalnego stażysty. W projektach pozakonkursowych współfinansowanych ze środków EFS okres odbywania stażu może wynosić od 3 do 6 miesięcy. Warto pamiętać, że okres odbywania stażu bezrobotnych do 30. roku życia może wynosić 12 miesięcy.

- Ile obecnie wynosi stypendium stażowe?

- Stypendium stażowe wynosi obecnie 120 proc. podstawowej kwoty zasiłku, czyli 997,40 zł brutto (851,63 zł netto).

- Czy okres stażu zawodowego i prac interwencyjnych wlicza się do stażu pracy?

- Tak, w obydwu przypadkach.

- Teść ma niewielki zakład rzemieślniczy i chciałby mnie przyjąć na staż (jestem bezrobotna). Czy to jest możliwe?

- Niestety, nie. Przyjęto zasadę, że na staż nie powinny być kierowane osoby pozostające w stopniu pokrewieństwa lub powinowactwa z pracodawcą lub z przedsiębiorcą organizującym program. Staże u rodziców, rodzeństwa, współmałżonka, dzieci i teściów są wykluczone.

- Mam szansę na staż w sklepie, ale właściciel chce, żebym pracowała w sobotę i niedzielę. Jak to rozliczyć?

- Niedziela nie wchodzi w grę. Bezrobotny nie może odbywać stażu w niedziele i święta, w porze nocnej ani w godzinach nadliczbowych. Urząd pracy może wyrazić na to zgodę, o ile charakter pracy w danym zawodzie wymaga takiego rozkładu czasu pracy, w sklepie jednak taka okoliczność nie zachodzi. Co do soboty, w uzasadnionych wypadkach stażysta może odbywać staż w tym dniu, ale musi odebrać dzień wolny za sobotę w ciągu tygodnia. Wzmianka, że stażysta będzie odbywał staż w sobotę, musi się znaleźć w umowie z Urzędem Pracy.

- Czy stracę staż, jeśli z tą samą firmą podpiszę umowę - zlecenie?

- Tak. Z pracodawcą, gdzie stażysta odbywa staż, nie można podpisać umowy - zlecenia ani zatrudnić się w żadnej innej formie.

- Czy mogę odbywać staż i zatrudnić się jednocześnie w innej firmie?

- Nie, to także nie wchodzi w rachubę.

- Odbywałem staż w zawodzie programista. Czy mogę ponownie skorzystać ze stażu w tym zawodzie?

- Zależy, jak dawno odbywał Pan staż. Jeśli Pańskie umiejętności się zdezaktualizowały (co w przypadku informatyki może się zdarzyć), możliwe będzie skierowanie na staż w tym samym zawodzie, oczywiście po spełnieniu wymaganych warunków. Ewentualny staż nie może się odbyć u tego samego pracodawcy i na tym samym stanowisku, co wcześniej.

- Kto właściwie w SUP decyduje o stażach?

- To cały proces, ale zawsze zaczyna się od Pańskiego doradcy klienta. To on ustala tzw. profil pomocy i ścieżkę powrotu na rynek pracy, nazywany indywidualnym planem działania. Jeśli bezrobotny spełnia określone warunki, a SUP ma pieniądze na staże, realizacja programu odbywa się pod nadzorem specjalistów ds. aktywizacji zawodowej i programów. W SUP staże adresuje się w pierwszym rzędzie do osób z ustalonym II profilem pomocy, w tym długotrwale bezrobotnych i z grupy bezrobocia rodzinnego oraz do uczestników projektów w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój i Regionalnego Programu Operacyjnego oraz programu Gwarancja+.

- Nie mogę pogodzić stażu z opieką nad dzieckiem. Czy zostanie skreślona z ewidencji, jeśli zrezygnuję ze stażu?

- Tak. Jest jednak wyjście: bezrobotny posiadający co najmniej jedno dziecko do 6. roku życia lub co najmniej jedno dziecko niepełnosprawne do 18. roku życia, skierowany na staż, może ubiegać się o refundację kosztów opieki nad dzieckiem lub dziećmi do lat 7 lub opieki nad osobą zależną w trakcie odbywania stażu. Koszty zostaną zwrócone pod warunkiem wcześniejszego uzgodnienia, nieprzekroczenia miesięcznie kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz udokumentowania poniesionych kosztów.

- Pracodawca, u którego odbywam staż, odmówił mi bezpłatnego urlopu na załatwienie ważnych spraw osobistych. Słusznie?

- Tak. Stażyście nie przysługuje urlop bezpłatny ani okolicznościowy. Przysługują natomiast 2 dni wolne w każdym miesiącu odbywania stażu.

- Kto szkoli stażystę na stażu w zakresie BHP? Mój pracodawca mówi, że urząd pracy.

- Nie ma racji. Szkolenie w zakresie BHP wchodzi w zakres obowiązków pracodawcy lub przedsiębiorcy - organizatora stażu.

Większość pytań została zadana podczas spotkania w SUP przy okazji naboru do jednego z programów wsparcia. Odpowiedzi są poradą, a nie wykładnią prawa.

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2015 r., poz. 149 z późn. zm.) - art. 53, art. 66l

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 20 sierpnia 2009 r. w sprawie szczegółowych warunków odbywania stażu przez bezrobotnych (Dz. U. z 2009 r., poz. 1160) ■

Pytania można adresować na e-mail sup@sup.nowysacz.pl i telefonicznie pod nr 18 442 9110, w. 312



Posiedzenie Rady

Najszybciej powracają na rynek osoby zarejestrowane jako bezrobotne do trzech miesięcy. Im dłużej pozostają w ewidencji, tym powrót jest trudniejszy.



Leszek Langer (na zdjęciu) został nowym przewodniczącym Powiatowej Rady Rynku Pracy dla Miasta Nowego Sącza. Przewodniczący na co dzień pełni funkcję dyrektora Wydziału Integracji i Rynku Pracy Urzędu Miasta Nowego Sącza. Do jego zadań należy między innymi nadzór nad Sądeckim Urzędem Pracy.

- Oddaję się do państwa dyspozycji. Jeżeli w okresie pomiędzy posiedzeniami będą państwo mieli uwagi czy też będą chcieli poroz-

mawiać, jestem w biurze przy Żywieckiej 13 - zadeklarował dyrektor (w tym samym budynku mieści się siedziba Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej).

Do Rady w miejsce Jana Dudy, który uzyskał mandat poselski w ostatnich wyborach do Sejmu, powołana została Maria Hilger z "Solidarności" Rolników Indywidualnych.

Na posiedzeniu najwięcej miejsca poświęcono sprawozdaniu z działalności SUP w ubiegłym roku oraz ocenie racjonalności wydatkowania środków na aktywizację zawodową bezrobotnych. Stanisława Skwarło, dyrektor SUP poinformowała, że sytuacja na lokalnym rynku pracy w 2015 roku zauważalnie się poprawiła. - *W ujęciu rocznym stopa bezrobocia spadła o 1,1 punktu procentowego. W porównaniu do stanu z analogicznego okresu 2015 roku nastąpił spadek liczby bezrobotnych o ponad 400 osób* - podkreśliła.

AKTYWIZACJA 2015

Na aktywizację lokalnego rynku pracy przeznaczono w 2015 r. łącznie kwotę 11,7 mln złotych, co stanowiło dwie trzecie wszystkich wydatków SUP. Aktywizacją objęto prawie 1,1 tys. osób. Najwięcej, niemal połowa z nich, zdobywało doświadczenie zawodowe na stażach. Pracę podjęło ogółem niemal 3,4 tys. osób. - *Najszybciej powracają na rynek osoby zarejestrowane jako bezrobotne do trzech miesięcy. Im dłużej pozostają w ewidencji, tym powrót jest trudniejszy* - wyjaśniła dyr. Skwarło.

Największy problem dotyczy osób długotrwale bezrobotnych i z grupy bezrobocia rodzinnego. Jednym z programów, które mają temu przeciwdziałać, będzie pozytywnie zaopiniowany program specjalny "Praca łączy pokolenia".

Podobnie jak w ubiegłych latach Sądecki Urząd Pracy starał się, aby wydatkowanie środków na aktywizację zawodową było jak najbardziej oszczędne, efektywne i celowe. Działania SUP ukierunkowane były w pierwszym rzędzie na realizację programów wspierających rozwój przedsiębiorczości oraz tworzenie nowych miejsc pracy. Drugim ważnym obszarem

była realizacja programów sprzyjających rozwojowi zasobów ludzkich oraz umożliwiających zdobycie pierwszego doświadczenia zawodowego.

Aktywizacja nie przebiega bezproblemowo. - *Bardzo dużo osób przerywa udział w projektach, i to niekoniecznie z powodu podjęcia pracy* - poinformowała dyr. Skwarło.

KSZTAŁCENIE USTAWICZNE

Ważnym punktem spotkania była dyskusja nad programem Krajowego Funduszu Szkoleniowego. Środki KFS przeznaczone są na finansowanie kształcenia ustawicznego pracowników i pracodawców, zwłaszcza w formie szkoleń. KFS cieszy się tak dużym zainteresowaniem, że został już wstrzymany nabór wniosków.

Wpłynęło 88 wniosków na szkolenie 56 pracodawców i 1,6 tys. pracowników na łączną kwotę ok. 2,7 mln złotych. W związku z tym, że wartość złożonych wniosków przekracza limit wydatków o 1,3 mln złotych, Rada podjęła uchwałę o ograniczeniu szkoleń interpersonalnych, psychologicznych (tzw. miękkich) oraz językowych. Rada zobowiązała SUP do ustalenia i przedłożenia dodatkowych kryteriów dotyczących realizacji szkoleń zawodowych.

Sądecki Urząd Pracy na finansowanie KFS dysponuje (na razie) kwotą 1,5 mln złotych. - *To druga w kolejności najwyższa kwota w Małopolsce* - podkreśliła dyr. Skwarło.

» Ktoś przychodzi na praktykę i nie zna tabliczki mnożenia. I co z tego? Przecież ma komórkę.

Kwestiom zdobywania kwalifikacji i jakości nauczania poświęcono na spotkaniu wiele uwagi. Poruszono między innymi zagadnienie tzw. studiów zamawianych, które nie cieszą się zbyt dużym zainteresowaniem. - *Niepotrzebnie obiecuje się zbyt wiele w związku z tytułem inżyniera, a pojawia się ich zbyt wielu na rynku pracy* - tłumaczył Marek Reichel. Powoduje to znaczący udział osób z wykształceniem wyższym w strukturze zarejestrowanych bezrobotnych.

Marek Reichel, na co dzień prorektor ds. nauki, rozwoju i współpracy sądeckiej PWSZ, bronił jednak obydwu sądeckich uczelni. - *Obydwie szkoły wyższe przydają się tu, na miejscu. Gdyby ich nie było, statystyki osób z wyższym wykształceniem na pewno by spadły, ale podskoczyłyby statystyki osób z wykształceniem średnim* - przekonywał.

Na koniec przewodniczący Leszek Langer złożył uczestnikom spotkania życzenia z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych. ■



Posiedzenie Rady

POWIATOWA RADA RYNKU PRACY. Co to jest?

Powiatowa Rada Rynku Pracy to organ opiniotwórczo - doradczy Prezydenta Miasta Nowego Sącza ds. rynku pracy.

Do zakresu działania Powiatowej Rady Rynku Pracy należy między innymi:

- inspirowanie przedsięwzięć zmierzających do pełnego i produktywnego zatrudnienia w powiecie;
- ocena racjonalności gospodarki środkami Funduszu Pracy;
- opiniowanie projektu planu działań oraz okresowych sprawozdań z jego realizacji;
- opiniowanie kryteriów podziału środków Funduszu Pracy na finansowanie programów dotyczących promocji zatrudnienia i innych fakultatywnych zadań;
- składanie wniosków i wydawanie opinii w sprawach dotyczących kierunków kształcenia, szkolenia zawodowego oraz zatrudnienia w powiecie (w przypadku Nowego Sącza - w mieście, Nowy Sącz jest miastem na prawach powiatu).

W skład Rady wchodzi przedstawiciele działających na terenie powiatu:

- terenowych struktur każdej organizacji związkowej;
- terenowych struktur każdej organizacji pracodawców;
- społeczno - zawodowych organizacji rolników, w tym związków zawodowych rolników indywidualnych i izb rolniczych;
- organizacji pozarządowych zajmujących się statutowo problematyką rynku pracy.

Powiatowe Rady Rynku Pracy opiniują także: celowość realizacji programów specjalnych; proponowane przez starostę (a w praktyce Powiatowy Urząd Pracy) zmiany realizacji programów specjalnych; celowość realizacji Programu Aktywizacja i Integracja.

Uwaga: cele i zadania Powiatowych Rad Rynku Pracy podane zostały w pewnym uproszczeniu. ■

POWIATOWA RADA RYNKU PRACY DLA M. NOWEGO SĄCZA - skład osobowy

1. Tomasz CHOLEWA - przedstawiciel Sądeckiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A.
2. Jan FIRST - przedstawiciel Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu
3. Maria HILGER - przedstawiciel NSZZ Rolników Indywidualnych "Solidarność"
4. Czesław KRUPA - przedstawiciel Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu
4. Leszek LANGER - Dyrektor Wydziału Integracji i Rynku Pracy Urzędu Miasta Nowego Sącza (przewodniczący)
5. Piotr LITWIŃSKI - przedstawiciel Sądeckiej Organizacji Turystycznej
6. Andrzej ŁUKASIK - przedstawiciel Forum Związków Zawodowych, Zarząd Powiatowy w Nowym Sączu
7. Józef Markiewicz - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowym Sączu
8. Henryk NAJDUCH - przedstawiciel Zarządu Regionu Małopolska NSZZ "Solidarność" w Nowym Sączu
9. Tadeusz NOWAK - przedstawiciel Stowarzyszenia Nowosądecka Wspólnota
10. Adam OLEKSY - przedstawiciel Rady OPZZ w Nowym Sączu
11. Doc. dr Marek REICHEL - prorektor PWSZ w Nowym Sączu (wiceprzewodniczący)
12. Stanisław ŚMIERCIAK - przedstawiciel Rady Powiatowej Małopolskiej Izby Rolniczej w Nowym Sączu ■



Bezrobocie w lutym

Wzrost liczby bezrobotnych na początku roku to zjawisko sezonowe. Bezrobocie w Nowym Sączu jest jednak znacznie mniejsze niż rok temu o tej samej porze.

W lutym 2016 roku zanotowano wzrost liczby bezrobotnych zarejestrowanych w Sądeckim Urzędzie Pracy. Liczba ta jest jednak znacznie mniejsza niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

W końcu stycznia 2016 r. w ewidencji Sądeckiego Urzędu Pracy znajdowało się 3827 osób bezrobotnych. W ujęciu miesięcznym oznacza to wzrost o 95 osób, ale w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku liczba bezrobotnych jest mniejsza o 404 osoby. Porównywalna liczba bezrobotnych notowana była osiem lat temu.

Na okresowy wzrost liczby bezrobotnych miała wpływ niewielka jeszcze liczba bezrobotnych skierowanych na szkolenia, staże etc. Programy wsparcia, jak zwykle na początku roku, dopiero startują i ich wpływ na poziom bezrobocia będzie bardziej widoczny w kolejnych miesiącach.

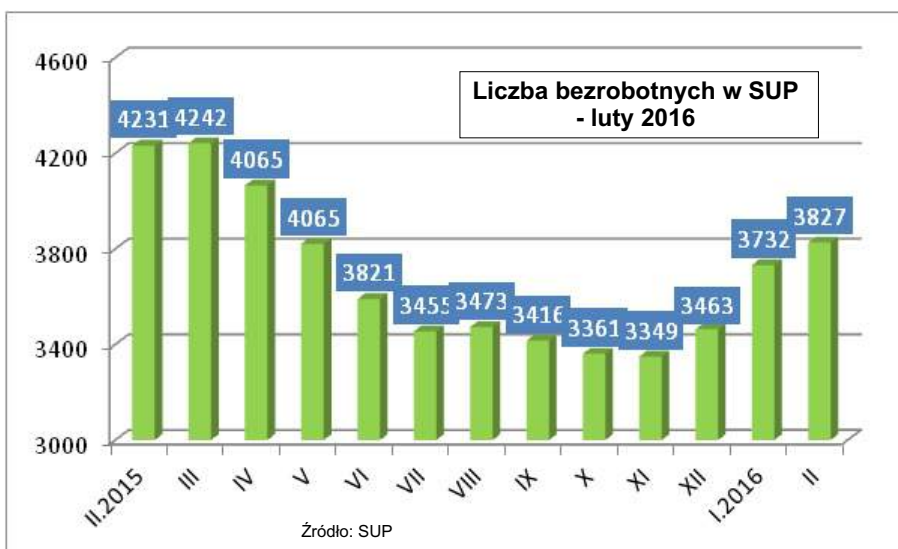
Nie oznacza to, że programy aktywizacyjne zupełnie zamarły. W tzw. aktywnych formach przeciwdziałania bezrobociu uczestniczyło w końcu lutego 136 osób bezrobotnych.

Pozytywnym zjawiskiem jest **wzrost liczby podjęć pracy**. W lutym było ich o 68 więcej niż w styczniu. Lepsza niż zwykle sytuacja na rynku pracy spowodowana jest między innymi stosunkowo łagodną zimą, dzięki której można było kontynuować prace w budownictwie.

Ogólnie mówiąc, luty i marzec to najgorsze miesiące z punktu widzenia publicznych służb zatrudnienia. W ubiegłym roku najwięcej bezrobotnych notowano właśnie we wspomnianych miesiącach zimowych, potem było już tylko lepiej. Można założyć, że i w tym roku będzie podobnie, tym bardziej, że gospodarka wyraźnie złapała drugi oddech.

ZAREJESTROWANI

Zdecydowana większość zarejestrowanych w SUP to bezrobotni w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Zaliczamy do nich między innymi osoby do 30. i powyżej 50. roku życia, niepełnosprawne



i długotrwale bezrobotne. Bezrobotni w szczególnej sytuacji stanowią 86,4 proc. wszystkich zarejestrowanych. Trzeba jednak zaznaczyć, że odsetek ten powoli, ale stale spada.

Największy udział w strukturze bezrobotnych stanowią **długotrwale bezrobotni**, czyli pozostający w rejestrze powiatowego urzędu pracy łącznie przez okres ponad 12 miesięcy w okresie ostatnich 2 lat. Odsetek ten po raz pierwszy od dłuższego czasu spadł poniżej połowy wszystkich zarejestrowanych. Nie zmienia to faktu, że nadal jest bardzo wysoki (49 proc.). To główny powód, dla którego większość programów wsparcia konstruowana jest z myślą właśnie o tej grupie bezrobotnych.

Nieznacznie spadł odsetek osób powyżej 50. roku życia i niepełnosprawnych, wzrósł natomiast udział procentowy osób do 30. roku życia, także traktowanych jako osoby w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Urząd przygotował dla nich między innymi program PO WER i dwunastomiesięczną refundację kosztów dla pracodawców, którzy zechcą młodych bezrobotnych zatrudnić.

KOBIETY

Kobiety stanowią 52,2 proc. zarejestrowanych ogółem. Odsetek bezrobotnych kobiet nieznacznie wzrósł.

Kobiety stanowią większy odsetek zarejestrowanych, ale mniej z nich pobiera zasiłek dla bezrobotnych. Rynek pracy dla kobiet nadal oferuje gorsze miejsca zatrudnienia, na których nie można wyprowadzić prawa do zasiłku.

Kobiet jest także więcej wśród osób w szczególnej sytuacji na rynku pracy (53,6 proc.). Szczególnie niepokojąca jest statystyka długotrwale bezrobotnych, tu kobiety stanowią 56,9 zarejestrowanych. Wsparcie w programach aktywizacji zawodowej będzie więc w pierwszej kolejności kierowane do tej grupy bezrobotnych.

PODJĘCIA PRACY

W lutym pracę podjęło 268 osób bezrobotnych (w styczniu - 200). Zdecydowana większość to podjęcia pracy nie-subsydiowanej, czyli bez wsparcia ze środków budżetowych.

Nadal na niskim poziomie utrzymuje się liczba osób, które nie potwierdziły gotowości do pracy (najczęściej oznacza niezgłoszenie się do doradcy klienta w wyznaczonym terminie) i z tego powodu zostały wyłączone z ewidencji. W lutym były to 84 osoby; zdarzały się miesiące, kiedy liczba wyłączonych z tego powodu była znacznie większa. Tylko 41 osób dobrowolnie zrezygnowało ze statusu bezrobotnego.

Wzrasta odsetek osób **uprawnionych do zasiłku** dla bezrobotnych. W końcu lutego prawo do tego świadczenia miało 15,6 proc. ogółu zarejestrowanych; w poprzednim miesiącu o jeden punkt procentowy mniej. Odsetek uprawnionych do zasiłku mozolnie pnie się do góry. Nie zmienia to faktu, że nadal pozostaje na dalece niezadowalającym poziomie.

Przypomnijmy: żeby uzyskać prawo zasiłku trzeba (w największym uproszczeniu) przepracować minimum 12 miesięcy w ciągu osiemnastu poprzedzających datę rejestracji i osiągnąć w tym czasie co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę. Charakterystyka współczesnego rynku pracy nie pozwala w wielu wypadkach na osiągnięcie tego kryterium.

KOGO SZUKAJĄ PRACODAWCY

W lutym pracodawcy złożyli w SUP 207 ofert pracy i aktywizacji zawodowej. To znacznie więcej niż w styczniu, jednak ofert pracy niesubsydiowanej, czyli bez dopłaty z Funduszu Pracy, było mniej więcej tyle samo, co miesiąc wcześniej (w styczniu 132, w lutym 126). Do Urzędu zaczynają służyć oferty zorganizowania miejsc aktywizacji zawodowej, zwłaszcza staży - w lutym wpłynęło ich 81.

W dniu przygotowywania materiału (7 marca) pracodawcy oferowali na stronie internetowej Sądeckiego Urzędu Pracy 132 wolne miejsca zatrudnienia. Miesiąc temu, kiedy przygotowaliśmy materiał do poprzedniego wydania SRP, oferowanych miejsc pracy było tylko 85.

Większość ofert związana była z transportem i logistyką, produkcją i usługami oraz handlem. Pracodawcy oferowali przeważnie pojedyncze miejsca pracy, rzadko było ich kilka. W urzędzie pracy nadal częściej poszukują pracowników mikro- i małe firmy niż potentaci.

Stale poszukiwani są kierowcy ciągników siodłowych. Przedświąteczne ożywienie widać w handlu, pracodawcy poszukują sprzedawców, przedstawicieli handlowych i kierowników sklepów. Znaczna część z tych ofert dotyczy zorganizowania staży.

Poszukiwani byli także między innymi krawcy, stolarze i pracownicy gastronomii. Zdecydowana większość ofert zaczynała się od najniższej krajowej (1850 złotych brutto) plus ewentualne dodatki. Doceniano specjalistów: na przykład specjaliście do spraw eksportu oferowano wynagrodzenie od 5,5 tys. złotych brutto. Umowy w zdecydowanej większości dotyczyły zatrudnienia na czas określony lub okres próbny.

Przypomnijmy, że 22 lutego weszła w życie nowelizacja kodeksu pracy, w myśl której pracodawca może zawrzeć maksymalnie trzy umowy na czas określony na okres nie dłuższy niż 33 miesiące (plus ewentualnie trzymiesięczny okres próbny). Zawarcie czwartej umowy na czas określony jest równoznaczne z nawiązaniem stosunku pracy na czas nieokreślony. Nowe regulacje mają poprawić sytuację pracowników na tzw. umowach śmieciowych.

ZANIM BEZROBOTNY WRÓCI NA RYNEK

W lutym przygotowano indywidualne plany działania (IPD) dla kolejnych 461 bezrobotnych. Ogółem w Sądeckim Urzędzie Pracy realizuje je prawie 3,6 tys. osób. Przypomnijmy, że IPD

Stan bezrobocia w m. Nowym Sączu luty 2016 - dane podstawowe		Źródło: SUP
Liczba zarejestrowanych w końcu miesiąca	- 3827	
- w tym w szczególnej sytuacji na rynku pracy	- 3308	
Liczba zarejestrowanych w miesiącu w tym:	- 527	
- poprzednio pracujące	- 457	
- dotychczas niepracujące	- 70	
Z prawem do zasiłku	- 598	
Wyłączenia z ewidencji w tym z powodu:	- 432	
- podjęcia pracy niesubsydiowanej w tym działalności gospodarczej	- 260	
- niepotwierdzenia gotowości do pracy	- 7	
- dobrowolnej rezygnacji	- 84	
- 41	- 41	
Dodatki aktywizacyjne wypłacone	- 47	

to nic innego, jak nakreślenie ścieżki powrotu osoby bezrobotnej na rynek pracy i zawiera listę czynności, które mają wykonać obydwie strony, zarówno bezrobotny, jak i urząd. IPD przygotowują doradcy klienta.

Ponad 3,8 tys. osób zarejestrowanych w SUP ma ustalony profil pomocy. Każdemu bezrobotnemu przypisany zostaje jeden z trzech profili: od I, gdzie wymagana pomoc sprowadza się w zasadzie do pośrednictwa pracy; przez II, gdzie bezrobotny może korzystać z większości form wsparcia do III, gdzie wsparcie ma charakter specjalistyczny, np. w postaci Programu Aktywizacja i Integracja.

Zdecydowana większość bezrobotnych w SUP, 2616 osób, ma ustalony II profil pomocy. Niemal co trzeci bezrobotny to osoba oddalona od rynku pracy, zaliczana do III profilu wsparcia. Osób wymagających minimalnego wsparcia jest zaledwie 94.

STOPA BEZROBOCIA W NOWYM SĄCZU

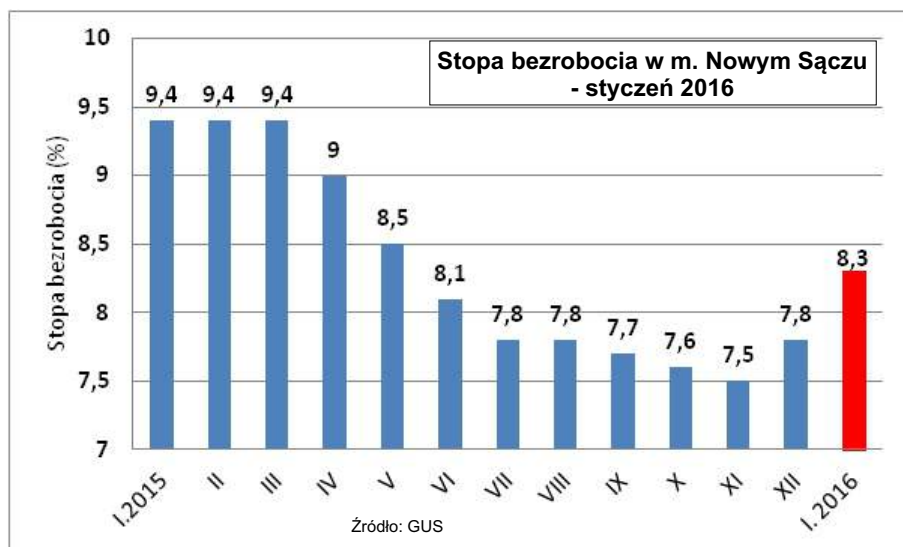
8,3 proc. - tyle wyniosła stopa bezrobocia rejestrowanego w Nowym Sączu wyniosła w końcu stycznia 2016 r. (ostatnie dane Głównego Urzędu Statystycznego).

Oznacza to wzrost w stosunku do poprzedniego miesiąca o 0,5 punktu procentowego. W ujęciu rocznym natomiast zanotowano wyraźny spadek, w analogicznym okresie ubiegłego roku stopa bezrobocia w naszym mieście była o 2,1 punktu procentowego wyższa.

Wzrost stopy bezrobocia w lutym nastąpił solidarnie we wszystkich powiatach subregionu nowosądeckiego, obejmującego trzy powiaty ziemskie: nowosądecki, gorlicki i limanowski oraz jeden grodzki (miasto Nowy Sącz). Największy wzrost, o 0,7 punktu procentowego, zanotowano w powiatach limanowskim i nowosądeckim (ziemskim).

Pod względem poziomu bezrobocia rejestrowanego miasto Nowy Sącz jest nieprzerwanie liderem w podregionie nowosądeckim. Różnica pomiędzy Nowym Sączem a pozostałymi powiatami sięga kilku punktów procentowych: w powiecie gorlickim zanotowano w lutym stopę bezrobocia na poziomie 12 proc., w powiecie nowosądeckim ziemskim - 14,2 proc., a w limanowskim 14,5 proc. Różnice te utrzymują się od dłuższego czasu.





Stopa bezrobocia w Nowym Sączu jest niższa w porównaniu do Małopolski (8,8 proc.) i kraju (10,3 proc.). Porównywalny z Nowym Sączem pod względem potencjału demograficznego i gospodarczego Tarnów notuje stopę bezrobocia na poziomie 8,7 proc.

Najniższe bezrobocie rejestrowane w Małopolsce tradycyjnie zanotowano w Krakowie, w grudniu wyniosło ono 4,6 proc., chociaż minimalny wzrost wskaźnika zanotowano i tam.

Główny Urząd Statystyczny oblicza stopę bezrobocia jako procentowy udział liczby bezrobotnych w liczbie cywilnej ludności aktywnej zawodowo, bez pracowników jednostek budżetowych prowadzących działalność w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego.

BEZROBOCIE W POLSCE

Bezrobocie w Polsce wzrosło, ale nadal utrzymuje się na stosunkowo niskim poziomie - tak wynika z ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego o sytuacji na rynku pracy w styczniu 2016 r.

Według stanu na koniec tego miesiąca w powiatowych urzędach pracy zarejestrowanych było 1,65 mln bezrobotnych. W styczniu zarejestrowało się ok. 224 tys. osób. Oznacza to wzrost liczby bezrobotnych w porównaniu do poprzedniego miesiąca, ale wyraźny spadek w ujęciu rok do roku: w analogicznym okresie 2015 roku bezrobotnych było ponad 1,9 mln.

Zdecydowana większość zarejestrowanych to osoby, które wcześniej pracowały zawodowo. W dalszym ciągu bardzo

mały odsetek bezrobotnych ma prawo do zasiłku. W styczniu 2016 r. prawo do tego świadczenia miało tylko 14,4 proc. zarejestrowanych. To jednak więcej niż w poprzednim miesiącu (o 0,5 punktu proc.). Podobnie jak w skali lokalnej, także w skali kraju odsetek bezrobotnych z prawem do zasiłku powoli rośnie.

WIĘCEJ OFERT PRACY

Ponownie zanotowano **wzrost liczby ofert pracy**. W styczniu do powiatowych urzędów pracy wpłynęło 87 tys. ofert pracy (miesiąc wcześniej 79 tys.). W analogicznym okresie ubiegłego roku ofert było zdecydowanie mniej - nieco ponad 72 tys. To pokazuje, że rynek pracy zmienia się na lepsze. - *W styczniu bieżącego roku w większości obszarów gospodarki utrzymały się tendencje obserwowane w poprzednich okresach, jednak dynamika była wolniejsza w porównaniu z relatywnie wysoką w IV kwartale ubiegłego roku (co częściowo wynika z wpływu czynników o charakterze sezonowym)* - wyjaśnia GUS.*

Jak wynika z szacunków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Opieki Społecznej, jeszcze więcej ofert wpłynęło do powiatowych urzędów pracy w lutym. - *Niemal 129 tys. ofert zatrudnienia zgłosili pracodawcy w lutym do urzędów pracy. To o ponad 48 proc. więcej w porównaniu do poprzedniego miesiąca. Tak dobrego wyniku nie było od września 2015 r.* - podaje Ministerstwo na swojej stronie internetowej.

Najwięcej ofert pracy zgłoszono w województwach mazowieckim (6,3 tys.), wielkopolskim i małopolskim (3,8 tys.). - *Firmy chcą zatrudniać nowych pracow-*

ników. Trend ten nabiera cech trwałości. To bardzo optymistyczna oznaka ożywienia na lokalnych rynkach pracy. Świadczy też o wzroście zaufania pracodawców do usług urzędów pracy - komentuje Elżbieta Rafalska, minister rodziny, pracy i polityki społecznej.

STOPAW KRAJU

Stopa bezrobocia liczona jako procentowy udział liczby bezrobotnych w liczbie cywilnej ludności aktywnej zawodowo wyniosła w końcu stycznia 2016 roku **10,3 proc.** Oznacza to wzrost w stosunku do poprzedniego miesiąca o 0,5 pkt proc., natomiast w ujęciu rocznym spadek 1,6 pkt proc.

Stopa bezrobocia w województwach kształtowała się w granicach od 6,5 proc. w wielkopolskim do 17 proc. w warmińsko-mazurskim. W ujęciu miesięcznym zwiększyła się we wszystkich województwach, natomiast w porównaniu ze styczniem ubiegłego roku stopa bezrobocia obniżyła się we wszystkich województwach, w największym stopniu w województwach warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim, a w najmniejszym - w województwach lubelskim i podlaskim.

Spadek bezrobocia na Warmii i Mazurach oraz Pomorzu Zachodnim cieszy, ale nadal mamy tam największe bezrobocie rejestrowane.

Województwo małopolskie ze stopą bezrobocia na poziomie 8,8 proc. klasyfikowane jest na czwartym miejscu w kraju.

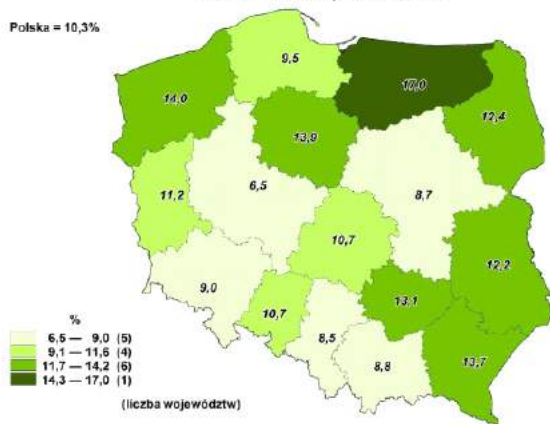
» W lutym stopa bezrobocia pozostała na tym samym poziomie - MRPiPS

Według Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej stopa bezrobocia w lutym pozostała na takim samym poziomie, a liczba bezrobotnych wzrosła tylko o 7,8 tys. osób. - *Bezrobocie na poziomie jednocyfrowym utrzymuje się w 6 województwach. Najniższe bezrobocie odnotowywane jest w województwie wielkopolskim (6,6 proc.), śląskim (8,5 proc.) oraz mazowieckim (8,8 proc.)* - podaje Ministerstwo.

Dane MRPiPS są danymi szacunkowymi. W analizach statystycznych opieramy się na danych Głównego Urzędu Statystycznego, które publikowane są nieco później. Szacunki Ministerstwa na ogół pokrywają się z danymi GUS-u.

STOPA BEZROBOCIA REJESTROWANEGO
Stan w końcu stycznia 2016 r.

Polska = 10,3%



Źródło: GUS

BEZROBOCIE W UE

8,9 proc. - tyle wyniosła stopa bezrobocia w 28 krajach Unii Europejskiej (EU28) w styczniu 2016 r. Stopa bezrobocia w strefie euro (EA19) osiągnęła 10,3 proc. - To najniższe zanotowane dane od maja 2009 roku - podał europejski ośrodek badań statystycznych Eurostat.

Mimo postępującej poprawy na rynku pracy bez zatrudnienia jest w UE niemal 21,8 mln osób, z tego 16,6 mln w strefie euro. Rok temu bezrobotnych w UE było jednak o ponad dwa miliony więcej. Co piąty zarejestrowany w europejskich urzędach pracy to osoba do 25. roku życia.

W porównaniu ze stanem z analogicznego okresu ubiegłego roku bezrobocie spadło w 24 krajach UE, w jednym pozostało na tym samym poziomie, w trzech wzrosło. Najniższą stopę bezrobocia zanotowano w Niemczech (4,3 proc.) i w Czechach (4,5 proc.). Najgorzej było w Grecji (24,6 proc.) i w Hiszpanii (20,5 proc.), gdzie stopa bezrobocia jest wyraźnie wyższa od europejskiej średniej.

„Według Eurostatu bezrobocie w Polsce wynosi tylko 6,9 proc.

Nasz kraj według metodologii Eurostatu, która kładzie nacisk na aktywność w poszukiwaniu pracy, notuje stopę bezrobocia na poziomie **6,9 proc.** (spadek w stosunku do grudnia 2015 r. o 0,2 pkt proc.). Te dane lokują nas na 12. miejscu europejskiej listy krajów z najniższym bezrobociem.

*Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju w styczniu 2016 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, luty 2016

Szczegółowe dane statystyczne można znaleźć na stronie: www.sup.nowysacz.pl/statystyki_i_analazy ■

PRACA ŁĄCZY POKOLENIA

Program specjalny

W połowie marca ruszył w SUP program specjalny "Praca łączy pokolenia". Program skierowany jest do osób w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy, zaliczanych do bezrobocia rodzinnego.

Bezrobocie rodzinne jest jednym z najgroźniejszych zjawisk gospodarczych i społecznych. Według stanu na koniec 2015 r. objęte były nim 802 osoby z 366 rodzin, czyli 23,1 proc. ogółu bezrobotnych zarejestrowanych w Sądeckim Urzędzie Pracy. W stosunku do stanu z końca 2014 r. nastąpił spadek o 131 osób (52 rodziny), mimo to SUP kładzie szczególny nacisk na aktywizację tej grupy bezrobotnych.

Aktywizacją w ramach programu "Praca łączy pokolenia" obejmowane będą w pierwszej kolejności osoby długotrwale bezrobotne i osoby bez kwalifikacji i/lub doświadczenia zawodowego. Zasadniczą formą wsparcia będą staże zawodowe (dla 10 osób), 2 osoby zostaną skierowane do prac interwencyjnych.

To nie wszystko. Program jest "specjalny" w tym znaczeniu, że można w nim użyć form wsparcia spoza katalogu dopuszczanego ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. W tym wypadku będzie to "przygotowanie do pracy" jako elementu wspierającego zatrudnienie.

Na czym owo "przygotowanie do pracy" polega? Chodzi o precyzyjne określenie indywidualnych potrzeb każdego z uczestników programu oraz podjęcie działań, niwelujących lub zmniejszających bariery, które utrudniają wejście i/lub utrzymanie się na rynku pracy.

Co może być taką barierą? Wszystko. Niedostatki w wyglądzie zewnętrznym (ubiór, makijaż, fryzura itp.), bariery psychologiczne, edukacyjne, zdrowotne, społeczno-zawodowe. Dla każdej osoby trzeba te bariery określić indywidualnie.

Dla każdego uczestnika zostanie opracowana lista i harmonogram zadań i czynności do wykonania. Doradcy ustalą, jakie niezbędne rzeczy i usługi należy zakupić, żeby szanse bezrobotnego na rynku pracy znacząco wzrosły. Możliwe jest także wsparcie rodzinne, doradcze i psychologiczne.

Wszyscy uczestnicy będą na bieżąco korzystał z pośrednictwa pracy. Osoby do programu wskażą doradcy klienta. Koszt programu, który zakończy się 31 grudnia bieżącego roku to 110 tys. złotych. ■



Hybryda z Sącza

Napęd hybrydowy wcale nie musi ograniczać się do samochodów. Dowodzi tego sądecki Newag, który przygotowuje projekt hybrydowego pociągu.

Będzie hybryda z Newagu? Nowosądeckiej spółce przyznano prawie 15,5 mln złotych na wykonanie innowacyjnego pociągu o napędzie zarówno elektrycznym, jak i spalinowym. Pieniądze pochodzą z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Newag zgłosił swój projekt w konkursie organizowanych przez NCBiR na nowatorskie projekty badawczo - rozwojowe. Dofinansowanie przyznano 12 projektom, w tym właśnie hybrydzie z nowosądeckiej spółki. Do konkursu, współfinansowanego w ramach unijnego programu Inteligentny Rozwój, zgłoszono 114 projektów.



Czy na sądecki dworzec będzie zajeżdżał hybryda? Kto wie...

Hybrydowy zespół trakcyjny będzie składał się z klasycznego trzyczłonowego elektrycznego zespołu trakcyjnego, zasilanego z sieci PKP. Nowością jest tzw. człon zasilający wyposażony w silniki spalinowe, napędzające agregaty prądotwórcze. Człon (moduł) będzie wykorzystywany na odcinkach, gdzie trakcji elektrycznej nie ma. Takich odcinków jest jeszcze sporo, zwłaszcza na północy kraju.

Moduł spalinowy będzie doczepiany z tyłu i w razie potrzeby ma pchać cały zespół. W module można zainstalować odrębną kabinę maszynisty, więc człon spalinowy nie musi być przepinany na trasach wahadłowych, kiedy pojazd będzie poruszać się w przeciwnym kierunku. Spółka chce skonfigurować człon spalinowy z jeżdżącymi już na kolejowych trasach Impulsami. Użytkownicy Impulsów nie będą więc musieli kupować całej hybrydy.

Hybryda Newagu pomieści około 170 foteli, do tego zabierze co najmniej 160 pasażerów na stojąco. Spółka podkreśla obniżenie kosztów eksploatacji pociągu na skutek ograniczenia jego masy. Koszt projektu ma sięgnąć 38,5 mln złotych.

Tego rodzaju hybrydy są już produkowane na świecie, między innymi przez Stadler GTW. Na polskich torach to jednak nowość. "Budowanie pozycji rynkowej w oparciu o innowacyjne rozwiązania, produkty i usługi to klucz do sukcesu zarówno

konkretnych firm, jak i całej gospodarki" - podkreśla Piotr Dardziński, wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego na stronie NCBiR.

Źródło: mat. prasowe NCBiR, Gazeta Krakowska, Onet.pl

Fakro otrzymało tytuł Budowlanej Firmy Roku 2015 w konkursie miesięcznika Builder - podaje firma na swojej stronie internetowej. Laureatem w kategorii Osobowość Branży został prezes spółki Ryszard Florek.

Redakcja i Rada Programowa doceniła firmy, które wyróżniają się na rynku skutecznym zarządzaniem, dobrymi wynikami, innowacyjnością proponowanych rozwiązań oraz rzetelnością i stabilnością. - *Miło nam po raz kolejny odbierać tę nagrodę, tym bardziej w tak ważnym dla nas roku jubileuszowym. Cieszy nas osiąganie wysokich wyników, ale chciałbym jasno powiedzieć, że nie byłoby to możliwe bez ufających nam klientów oraz bez kreatywnych pracowników* - powiedział Sławomir Gawlik, dyrektor marketingu Grupy Fakro, odbierając nagrodę.

Ryszard Florek, prezes i współzałożyciel Fakro, otrzymał prestiżowy tytuł Osobowość Branży. Kapituła konkursowa doceniła jego efektywne zarządzanie, skuteczne poszerzanie potencjału i przewagi konkurencyjnej firmy, jak również przedsiębiorczość i intuicję biznesową oraz wspieranie inicjatyw istotnych dla rozwoju branży.

Ryszard Florek angażuje się również w rozwój polskiej gospodarki. Jest pomysłodawcą Fundacji Pomyśl o Przyszłości, której celem jest propagowanie wiedzy na temat mechanizmów gospodarki wolnorynkowej poprzez budowanie kapitału społecznego.

Uroczysta gala odbyła się w Warszawie 18 lutego. Uczestniczyli w niej reprezentanci branży budowlanej, przedstawiciele świata polityki, biznesu, środowisk akademickich oraz dziennikarze.

Źródło: www.fakro.pl

Konspol będzie topić Marzannę. Ale w bardzo szczytnym celu.



20 marca w Krakowie odbędzie się 13 Krakowski Półmaraton Marzanny. Sądecka spółka jest sponsorem tego wydarzenia. Cel półmaratonu (poza sportowym) to zbiórka funduszy na zakup nowego aparatu do echokardiografii u dzieci. Animatorem przedsięwzięcia jest Fundacja Wspierania Kardiologii Dziecięcej Schola Cordis. Jej

założycielem oraz prezesem jest prof. Janusz Skalski, kierownik Kliniki Kardio-chirurgii Dziecięcej CM UJ Kraków.

Źródło: www.konspol.pl



Katarzyna Świdarska, dyrektor marketingu firmy Wiśniowski, zdobyła tytuł "Najlepszej z najlepszych" w plebiscycie Kobiety Branży Stolarzki organizowanym przez Informator Branżowy Stolarzka VIP. Informacja o wyróżnieniu pojawiła się na stronie firmy.

"Branża budowlana to świat uznawany za typowo męski. Panie jednak coraz częściej ingerują w ten świat, nadając mu nowego wyrazu i otwierając przed nim nowe horyzonty. To one inspirują do zmian,

motywują i podejmują kluczowe decyzje. Fakt ten docenił Informator Branżowy Stolarzka VIP, który postanowił zorganizować plebiscyt Kobiety Branży Stolarzki, nagradzając kobiety niezastąpione" - czytamy na stronie firmy.

W tegorocznej edycji plebiscytu nominowano ponad 35 kobiet, zajmujących kluczowe stanowiska w firmach związanych z branżą budowlaną. Po wstępnej ocenie do finałowego etapu przeszło 5 pań, których kandydatury poddano weryfikacji poprzez głosowanie internautów. Najwięcej głosów zdobyła właśnie Katarzyna Świdarska.

- *To dla mnie ogromnie ważne wyróżnienie, szczególnie że rozpoczyna się 20 rok mojej pracy na rzecz branży budowlanej, w której obecność kobiet przez lata nie była tak oczywista jak dziś. Chciałabym zadeklować tę nagrodę wszystkim moim koleżankom współtworzącym sukces marki Wiśniowski* - powiedziała Katarzyna Świdarska.

Statuetki "Najlepsza z najlepszych" wręczono 25 lutego na zamku w Gniewie podczas XII Konwentu Stolarzki VIP.

Firma chwali się nie tylko pięknymi kobietami, ale przede wszystkim swoimi wyrobami. Na początku kwietnia firma weźmie udział w międzynarodowych targach NORDBYGG w Sztokholmie (Szwecja), gdzie zaprezentuje innowacyjne modele drzwi i bram.

Źródło i foto: www.wisniowski.pl

Branżowy portal rynek-kolejowy.pl napisał o możliwości uruchomienia w Nowym Sączu szybkiej kolei aglomeracyjnej. Kolej miałaby obejmować dwie lub nawet trzy linie obsługujące Nowy Sącz i miejscowości, z których do tego miasta dojeżdża największa ilość pasażerów. Podobna kolej funkcjonuje już na trasie z krakowskiego lotniska Balice do Wieliczki.

Gdzie jest szkopuł całego przedsięwzięcia? W pieniądzu. Według rynek-kolejowy.pl jego uruchomienie kolei nie będzie możliwe bez finansowego wsparcia samorządów. A samorządy wolnych środków w napiętych budżetach nie mają.

Pomysłu jednak nie musimy zaraz wyrzucać do kosza. Kto musi przepychać się przez samochodowe korki w kierunku Starego Sącza, ten szybko nabierze przekonania, że gra jest warta świeczki. Źródło: www.rynek-kolejowy.pl

FESTIWAL ZAWODÓW

Kończysz gimnazjum i nie wiesz co dalej? Chciałbyś zdobyć konkretny zawód, ale zastanawiasz się czy warto? Wybierz się na IV Festiwal Zawodów w Małopolsce.

Ofertę szkół średnich nie tylko z Małopolski, ale też Francji, Niemiec i Węgier będzie prezentować 91 wystawców na 128 stoiskach. Targi startują w Krakowie w czwartek 17 marca i potrwają do soboty 19 marca.

- *Od początku istnienia Festiwalu Zawodów w Małopolsce zabiegamy o to, żeby nie były to zwyczajne targi, ale przede wszystkim miejsce, w którym edukacja spotyka się z rynkiem pracy. Chcemy pomagać młodym ludziom w wyborze ścieżki zawodowej, a szkołom podpowiadać jak najlepiej odpowiadać na potrzeby współczesnego rynku pracy* – mówi marszałek Jacek Krupa.

Festiwal Zawodów w Małopolsce odbywa się w Krakowskiej hali Expo (ul. Galicyjska 9). Na stoiskach szkoły średnie będą prezentować profile swoich klas – i to w praktyce. Gimnazjaliści będą mogli zobaczyć, czego uczą się starsi koledzy w klasach o profilach budowlanych, mechanicznych, górniczo-hutniczych, elektryczno-elektronicznych, medyczo-społecznych, rolniczych, leśnych, turystycznych, gastronomicznych czy administracyjno-usługowych. Sporą atrakcją będą z pewnością prezentacje służb mundurowych.

Na tegorocznym Festiwalu Zawodów w Małopolsce wystawiają się szkoły zawodowe, technika i licea ogólnokształcące z województwa małopolskiego i regionów partnerskich: Rodan – Alpy (Francja), Turyngii (Niemcy), kraju Preszowskiego (Słowacja), obwodu lwowskiego (Ukraina), miasta Gyor (Węgry). Targi odwiedzi też blisko setka przedsiębiorców.

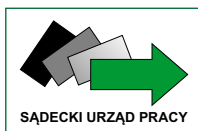
Co więcej, uczniowie, którzy jeszcze nie zdecydowali, w jakiej dziedzinie chcieliby rozwijać swoje zawodowe umiejętności, mogą przez trzy dni skorzystać z bezpłatnych konsultacji doradców zawodowych. Pomoże im to określić między innymi swoje mocne strony i predyspozycje zawodowe.

Stoiska będą czynne w czwartek i piątek od 10.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 15.00. Wstęp jest bezpłatny.

Festiwal Zawodów w Małopolsce jest organizowany już po raz czwarty przez Województwo Małopolskie. To wydarzenie wzorowane na targach, które od kilkunastu lat odbywają się we francuskim Lyonie. Małopolskie targi cieszą się ogromnym zainteresowaniem – w zeszłym roku odwiedziło je ponad 15 tys. młodych ludzi. Środki na organizację tegorocznej edycji pochodzą z unijnego projektu *Modernizacja kształcenia zawodowego w Małopolsce II*.

Źródło: www.malopolskie.pl





Dokąd po szkole?

Szkoły i uczelnie muszą się zmierzyć z niżem demograficznym i coraz większą konkurencją. Dlatego pokazy na Targach Edukacyjnych były tak barwne i ciekawe.

Ponad 30 uczelni i instytucji edukacyjnych wzięło udział w kolejnych Sądeckich Targach Uczelni Wyższych (2 marca). Swoje stoisko w hali MOSiR-u miał także Sądecki Urząd Pracy.

- Celem imprezy jest, aby młodzież z nowosądeckich szkół mogła zapoznać się z ofertą edukacyjną z różnych stron kraju - mówi Michał Słowik ze Stowarzyszenia Profesjonalnego Samorządu, organizator targów. - Swoje stoiska mają tutaj nie tylko uczelnie z Nowego Sącza i Krakowa, ale i między innymi z Rzeszowa, Katowic i Kielc. Z roku na rok jest 30 - 40 wystawców i około 2 tysiące uczestników.

Uczelnie starały się przedstawić swoją ofertę w możliwie interesujący i atrakcyjny sposób. Można było obejrzeć pokazy makijażu, masażu, stylizacji paznokci. Swój kącik mieli fani gier komputerowych, próbujący swoich sił z wykorzystaniem nowoczesnego Kinecta. Osoby zainteresowane wychowaniem fizycznym mogły obejrzeć pokazy sztuk walki. - Plusem targów jest to, że większość stoisk i pokazów tworzą studenci. Oni znają uczelnię od środka, od kuchni - mówi Michał Słowik.

Kierunki związane z informatyką cieszą się zawsze dużym zainteresowaniem i tak też było w tym roku. - Szkoła z Katowic przywiozła nawet drukarkę 3D - mówi Michał Słowik. Na targach widać, że szkoły starają się jak mogą sprostać trudnej sytuacji - niżowi demograficznemu i rosnącej konkurencji.

Na targach powszechne zainteresowanie wywoływali chłopcy promujący ofertę Narodowych Sił Rezerwowych. W pełnym umundurowaniu, z AK 47 na piersi prezentowali się imponująco.



BABCIA POLKA Z INDONEZJI

Co przyciąga młodzież do szkół? Szymon, student WSB - NLU w Nowym Sączu wskazuje na atrakcyjne kierunki, wysoki poziom nauczania i łatwość, z jaką integrują się studenci z różnych krajów. - Cenny jest dla mnie także amerykański dyplom - dodaje Szymon (absolwenci uczelni otrzymują dwa dyplomy:

amerykański i polski). Pytani o perspektywy po studiach, wiążą je z lokalnymi pracodawcami, a przynajmniej z Polską. - Dwa lata pracowałam za granicą. Życie na obczyźnie to pogodzenie się, że zawsze będzie się traktowanym jak tania siła robocza - nie ma złudzeń Ola.

Uczelnia ma już zdecydowanie międzynarodowe oblicze. Alek przyjechał studiować do Nowego Sącza aż z Indonezji. Wpływ na to miał fakt, że babcia Alka jest Polką, ale nie tylko. - Słyszałem od ludzi, że WSB - NLU to jest dobra uczelnia. Bardzo mi się tu podoba, jest naprawdę fajna atmosfera - mówi Alek. - A po studiach zobaczymy. Może zostaną w Polsce, może nie.



Olenka (z lewej) i Julia z Ukrainy

Julia nie musiała jechać na studia tak daleko jak Alek, jest Ukrainką z Użhorodu na Rusi Zakarpackiej. Ona też podkreśla dobrą atmosferę na uczelni. - Tu jest dużo obcokrajowców, widać bardzo dobrą integrację różnych środowisk - mówi Julia. - I są dobrzy kolegi i nauczyciele - dodaje jej koleżanka Olenka z Chersonia.

Na większości stoisk widać młode twarze, ale są wyjątki - filologie na PWSZ w Nowym Sączu promują wykładowcy. - W związku z trudnościami na rynku pracy od kilku lat nie kształcimy nauczycieli - mówi Marta Vastmans, wykładowczyni języka niemieckiego. - Może za kilka lat do tego wrócimy, jak tylko sytuacja się uspokoi. Na razie kształcimy tłumaczy. Nasi absolwenci bez trudu znajdują pracę, wszystkie większe firmy z Nowego Sącza potrzebują ludzi do obsługi swoich filii za granicą.

Studiowanie na kierunkach językowych zachwalali także studenci Instytutu Języków Obcych w sądeckiej PWSZ, wśród nich Mateusz Kaciczak. - Zamykają cię, człowieku, w dzwiesz-koszczelnej kabinie i musisz tłumaczyć na żywo - tłumaczył ekspresyjnie Mateusz specyfikę studiów translatorskich. - Ale po studiach wyciągniesz 30 tysięcy miesięcznie za 10 godzin pracy w tygodniu - przekonywał. Kwota wydaje się oszałamiająca, ale na przykład dla tłumaczy symultanicznych na międzynarodowych konferencjach, możliwa do uzyskania.

Jeśli nie na konferencjach, na pracę można liczyć gdzie indziej. - *Zawsze znajdziesz pracę, na przykład przy wycieczkach. Najlepiej, jak masz 2 języki i biznesówkę. Polecam angielski z rosyjskim. Jak Rosjanie widzą, że znasz język, to patrzą na Ciebie inaczej* - opowiadał Mateusz zafascynowanym słuchaczom ("ulożkę wyrzuci, opowiadanie zapamięta" - tłumaczy Mateusz).



Mateusz Kaciczak (z lewej)

Ekstrawagancki student nie ma trudności z nawiązywaniem kontaktów. Nic dziwnego, bo pracował już jako pilot wycieczek. - *Uwielbiam opowiadać, chcę w przyszłości pracować na statkach wycieczkowych - mówi Mateusz. - Uczyłem się języków słuchając radia, oglądając telewizję, jak się dało. Żyjemy w globalnej wiosce i bez języków daleko nie zajedziemy.*

Większość studentów pracy na statkach wycieczkowych szukać nie będzie. Tak jak Przemysław Żralka, który wybrał fizjoterapię na PWSZ i o pracę się nie boi. Studującą na innej uczelni Kamila także nie obawia się o zatrudnienie - będzie masażystką. - *Mam w tym kierunku predyspozycje* - uśmiecha się Kamila, nie przestając masować modelki. - *A o pracę się nie boję, otwiera się tyle SPA...*

” **Sprecyzowane plany na przyszłość to raczej wyjątek niż reguła.**

SUP NA TARGACH

Jak co roku na targach znalazło się miejsce dla Sądeckiego Urzędu Pracy. Największe zainteresowanie odwiedzających stoisko SUP budziły możliwości wsparcia w przypadku falstartu na studia. Nieudane podejście na wyższe uczelnie to zresztą niejedyny powód, żeby odwiedzić urząd pracy. Pogodzenie pracy ze studiami zaocznymi to często świadomy wybór.

Sprecyzowane plany to jednak raczej wyjątek niż reguła. - *Nie mamy jeszcze planów, nie wiemy, czy pójdziemy na studia zaoczne, czy dzienne* - zwierają się Weronika i Asia, które wkrótce ukończą jedną z nowosądeckich szkół. Dziewczyny zastanawiają się też nad wyborem kierunku studiów. - *To jeszcze sprawa otwarta. Może turystyka i rekreacja? Albo marketing i zarządzanie?* - głośno myślą uczennice.

Pracownicy SUP starają się je przekonać, że wybór kierunku musi być ściśle związany z szansą na zatrudnienie. - *Skupienie*

się na jednym kierunku to za mało - przekonują. Na stoisku dostępne były nie tylko materiały promocyjne, zawierające ofertę wsparcia dla bezrobotnych, ale i aktualne oferty pracy. Można było od razu sprawdzić, jak wygląda rynek pracy po poszczególnych kierunkach. - *Pani jest po cukiernictwie? Kierunek dobry, praca jest* - rozwiewali wątpliwości pracownicy SUP.

GDZIE PRACA, TAM PÓJDE

Nie zawsze jest tak dobrze. Wśród odwiedzających stoisko SUP znalazł się nauczyciel geografii z Zielonej Góry. - *Wysłałem już ponad 1,5 tysiąca CV i nic* - mówi. - *Szukam pracy w całym kraju, gdzie się da. Gdzie będzie praca, tam pójdę. Człowiek się pograżył, więc trzeba brnąć dalej* - uśmiecha się z rezygnacją nauczyciel.

Pracownicy SUP próbują znaleźć dobrą radę. - *Na pewno bym się nie skupiał wyłącznie na miastach* - radzi Sławomir Gałda, doradca klienta z SUP. - *Większa szansa na pracę dla nauczycieli jest w mniejszych miejscowościach. Radziłbym też dzwonić do dyrektorów, a nie poprzestać na mailach, które nie zawsze są traktowane poważnie. Miejsca pracy dla nauczycieli także w prywatnych szkołach* - wylicza Sławek.

Najczęściej pytano jednak o formy pomocy, jakie może zaoferować urząd pracy. Odwiedzający nasze stoisko technik informatyk, który traci pracę, bo zamyka się firma, może zostać skierowany na staż. Bezrobotni z wykształceniem informatycznym są poszukiwani na rynku pracy i nasz klient też raczej nie będzie miał kłopotów ze znalezieniem nowego zatrudnienia. Zwłaszcza, jeśli nabędzie doświadczenie w nowej firmie dzięki wsparciu z SUP. Przypomnijmy, że Sądecki Urząd Pracy oczekuje od pracodawców - organizatorów stażu jasnej deklaracji zatrudnienia stażysty na minimum 3 miesiące po zakończeniu programu.

Nasz klient może zresztą znaleźć pracodawcę sam, a Urząd zapewni mu staż na podstawie tzw. bonu stażowego. W tym wypadku pracodawca zobowiązuje się do zatrudnienia stażysty na minimum pół roku. Inną propozycją jest zatrudnienie osób młodych do 30. roku życia za środki z Funduszu Pracy przez 12 miesięcy. Osoby zainteresowane własnym biznesem mogą dostać dotację na podjęcie działalności. Paleta ofert wsparcia jest naprawdę duża.



Stoisko SUP





POMÓC W WYBORZE

Są i pytania dotyczące bardzo specyficznej sytuacji. Krzysztof, student PWSZ w Nowym Sączu, interesuje się naprawą starych samochodów. Otrzymał ofertę interesującego szkolenia i pyta, czy mógłby z niego skorzystać (oczywiście po studiach, jeśli nie znajdzie pracy). Tu sytuacja jest uzależniona od gwarancji zatrudnienia po szkoleniu. To także jedno z założeń SUP: szkolenia indywidualne realizowane są wtedy, jeśli prowadzą do podjęcia pracy.

Odwiedzający nasze stoisko pytali także o zasady rejestracji, otrzymywania świadczeń i oczywiście o staże. - *Tak, mamy staże, na przykład dla pracowników biurowych* - informowali co chwilę pracownicy. Miło nam było słyszeć podziękowania za wyczerpującą i rzetelną informację. - *To pierwszy raz na tych targach, kiedy nam ktoś coś powiedział, wszyscy tylko wciskają ulotki* - żali się Weronika.

U nas zresztą też były ulotki (oraz ostatecznie wydanie miesięcznika Sądecki Rynek Pracy) i zdarzało się, że były zabierane hurtem. Między innymi przez Marię Lelito, pedagog w starosądeckim Liceum im. Marii Skłodowskiej - Curie. - *Młodzi mają niezbyt sprecyzowane plany co do własnej przyszłości* - nie ukrywa pani Maria. - *Chcemy im pomóc w wyborze kierunku kształcenia, organizujemy spotkania z doradcami zawodowymi, z psychologami, z przedstawicielami szkół ponadpodstawowych. Dlatego potrzebujemy tylu ulotek informacyjnych.*

LEKCJE Z ZUS

Spotkania w szkołach dotyczą nie tylko kariery zawodowej. Edukacją zajmuje się także między innymi Zakład Ubezpieczeń Społecznych. - *Prowadzimy projekt "Lekcje z ZUS" w szkołach ponadpodstawowych i na uczelniach* - informuje Anna Mieczkowska, rzecznik nowosądeckiego oddziału ZUS (stoisko ZUS także było na targach). - *Robimy to przede wszystkim po to, żeby przekazać młodzieży, po co są ubezpieczenia społeczne. To każdego Polaka, także młodego, powinno interesować.*

Obecność ZUS na targach budziła sporą ciekawość. Nic dziwnego: w Nowym Sączu ma zostać utworzone nowoczesne centrum obsługi klientów (tzw. *call center*), gdzie zatrudnienie ma znaleźć 76 osób. 23 miejsca zarezerwowano dla przeniesionych z innych działów pracowników ZUS, na 53 zostanie w kwietniu ogłoszony nabór. - *Pytań o nabór jak na razie nie było* - informuje Anna Mieczkowska. Atmosfera będzie jednak coraz bardziej gorąca, praca w budżetówce uchodzi za jedną z najbardziej atrakcyjnych nie tylko na sądeckim rynku.

W tym roku Sądeckie Targi Edukacyjne były dwudniowe. 1 marca w hali MOSiR-u odbyła się Giełda Szkół Ponadgimnazjalnych połączona z festiwalem zawodów. ■



Pokaz makijażu



Pokaz sztuk walki



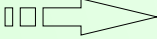
Pokaz rehabilitacji

Sądeckie Targi Edukacyjne

JESTEŚ OSOBĄ BEZROBOTNĄ I CHCESZ UNIKNAĆ KOLEJKI PRZY REJESTRACJI?

ZAREJESTRUJ SIĘ PRZEZ INTERNET!

W tym celu:

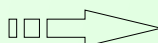
1. wejdź na stronę  www.sup.nowysacz.pl



2. kliknij w baner “elektroniczna rejestracja” 



3. wypełnij formularz



Zgłoszenie do rejestracji w urzędzie pracy	
<input checked="" type="checkbox"/>	Zgłoszenie do rejestracji osoby bezrobotnej Jeżeli nie masz pracy i chcesz skorzystać z pomocy w jej poszukiwaniu, szkoleń, innych form aktywizacji zawodowej lub pobierać zasiłek, zgłoś się do urzędu pracy i umów się na wizytę
<input checked="" type="checkbox"/>	Zgłoszenie do rejestracji osoby poszukującej pracy Jeżeli pracujesz, ale szukasz lepszej pracy, zgłoś się do urzędu pracy i umów się na wizytę
<input checked="" type="checkbox"/>	Zgłoszenie do rejestracji pracodawcy Jeżeli szukasz pracowników, chcesz skorzystać z usług poradnictwa zawodowego, szkoleń lub wsparcia finansowego w tworzeniu nowych miejsc pracy, zgłoś się do urzędu pracy i umów się na wizytę



**SĄDECKI URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ
w Nowym Sączu
zaprasza do korzystania ze swoich usług**

- pośrednictwo pracy*
- poradnictwo zawodowe*
- szkolenia - staże - dotacje - bony*
- refundacja kosztów wyposażenia stanowiska pracy
i wiele innych form wsparcia*

